



G Ł O S

ŚWIĘTEGO

MIKOŁAJA

Nr 11 (16)

Miesięcznik Parafii Świętego Mikołaja w Fordonie

Grudzień 1999

W numerze: Nasza świątynia – str. 2, Wspomnienie Misji – str. 3, Ślubowałam miłosierdzie, III Rajd samochodowy – str. 4, W kilku zdaniach o ubraniach – str. 5, Bracikowscy – str. 6, Strony dla Dzieci i Młodzieży – 7, 8, Informacje... – str. 10.

IMIENINY NASZEJ PARAFII

Oto stajemy u progu okresu radosnego oczekiwania na pamiątkę narodzin Bożej Dzieciny. W tych dniach Kościół ofiarowuje nam jeszcze jeden dzień, by zbliżyć się do Boga i zaspokoić potrzebę Jego bliskości – dzień parafialnego odpustu.

Gdy 6 grudnia parafie, którym nie patronuje św. Mikołaj, będą przeżywały swój powszedni dzień Adwentu, my uczynimy ten dzień czasem spotkania parafialnej wspólnoty. Jego istotą jest modlitwa, podziękowanie patronowi za opiekę, a także możliwość uzyskania odpustu zupełnego – może warto poświęcić go za kogoś, kto tego potrzebuje. To dobry czas, by tego pięknego święta nie przenosić na najbliższą niedzielę, ale zacząć odbudowywać chlubną parafialną tradycję świętowania w dniu swego patrona.

Żyjąc jeszcze atmosferą, nie tak odległych przecieży, Misji świętych, spotkajmy się tego dnia w naszym kościele z Bogiem i z bliźnimi z naszej wspólnoty i wspólnot sąsiednich. Spotkajmy się tego dnia, bo przecieży życzenia i kwiaty wręczane właśnie w dniu imienin radują serce najpełniej.

Grzegorz Kołodziej



6 grudnia przypada Dzień św. Mikołaja. Dla naszej wspólnoty jest to dzień szczególnie uroczysty, gdyż właśnie w tym dniu obchodzić będziemy nasz

ODPUST PARAFIALNY

Wracamy do świętowania imienin parafii w sam dzień naszego Patrona. Zapraszam dzieci, młodzież i dorosłych
w poniedziałek 6 grudnia na

Czas adwentu ma podwójny charakter. Jest okresem przygotowania do uroczystości Narodzenia Pańskiego, przez którą wspominamy pierwsze przyjście Syna Bożego do ludzi. Równocześnie jest okresem, w którym przez to wspomnienie kieruje się dusze ku oczekiwaniu Jego powtórnego przyjścia przy końcu czasów. Z obu tych powodów adwent jest czasem pobożnego i radosnego oczekiwania.

UROCZYŚĆ ODPUSTOWĄ

o godz. 18:30

Uroczystą sumę odprawi

Ks. Prałat Zygmunt Trybowski
Proboszcz parafii pw.
MB Królowej Męczenników

Słowo Boże wygłosi
Ks. Przemysław Książek
Proboszcz parafii pw. św. Jana
Apostoła i Ewangelisty.

Po Mszy św. odbędzie się procesja Eucharystyczna. Po zakończeniu uroczystości do naszych najmłodszych Parafian przybędzie św. Mikołaj. Wszystkich serdecznie zapraszam.

Ks. Proboszcz

Nie tak dawno... u nas!

Nasza świątynia – cmentarz starofarny

Jak już wiemy pierwszy cmentarz utworzony został wokół kościoła parafialnego u schyłku XVI w. Używany był do czasów zaboru pruskiego, kiedy to, wskutek zakazu istnienia takich cmentarzy, został przekształcony w teren przykościelny i częściowo odsprzedany miastu w celu powiększenia rynku. W zamian za to otrzymano teren poza miastem. Teren pod nowy cmentarz władze miejskie wyznaczyły z dala od zabudowań, przy drodze do Pałcza (obecnie ulica Cechowa), w odległości 300 m od kościoła. Powierzchnia jego wynosiła 0,3 ha. Graniczył z ziemią należącą do małego gospodarstwa, utrzymującego szpitalik parafialny. Po ogrodzeniu terenu i jego poświęceniu, pierwsze pochówki rozpoczęto w końcu XVIII wieku.

Obok współczesnych grobów, na cmentarzu tym zwracają uwagę grobowce rodzin od wielu pokoleń osiadłych w Fordonie. W najstarszej części cmentarza zachowały się grobowce księży dziekanów i proboszczów parafii pw. św. Mikołaja z okresu rozbio-

row. Między innymi: ks. dziekana **Ignacego Krügera**, zmarłego w 1839 r., ks. **Andrzeja Schoenke** – proboszcza, dziekana i inspektora szkół, zmarłego w 1892 r., ks. kanonika **Jana Gramse** – proboszcza i dziekana, zmarłego w 1879 r., ks. infułata **Juliusza Schmidta** – ostatniego proboszcza i dziekana fordońskiego okresu rozbiorowego. Szczególnym miejscem jest wspólna mogiła mieszkańców Fordonu, rozstrzelanych przez okupanta niemieckiego pod kościołem. Złożeni w niej zostali: **Wacław Wawrzyniak** – burmistrz Fordonu, ks. prałat **Henryk Szuman*** – proboszcz parafii św. Wojciecha w Starogardzie Gdańskim, ks. **Hubert Raszkowski**, **Polikarp Ziółkowski**, **Stefan Zalesiak**, **Waldemar Podgórski**, **Zenon Kaszewski**, **Albin Piotrowski**. Zostali oni rozstrzelani w dniu 2 października 1939 r. w publicznej egzekucji na oczach sterroryzowanych mieszkańców Fordonu. Ciała ich ekshumowano w 1947 r. i złożono w wspólnej mogile.

W latach 1945 - 1988 po-



chówki na tym cmentarzu należały do rzadkości. Brakowało miejsca. Grzebano tylko tych parafian, którzy posiadali miejsca ponowione lub wolne w rodzinnych grobach. Po roku 1970 cmentarz miał zostać zamknięty i zamieniony na teren parkowy. Od 22 kwietnia 1991 r., po uporządkowaniu i wydzieleniu najstarszej części, stał się cmentarzem nowo utworzonej parafii pod wezwaniem św. Jana Apostoła i Ewangelisty. Utworzono na nim lapidarium dla najstarszych, najwartościowszych nagrobków.

D.G.
cdn

* Staraniem komitetu, złożonego z duchowieństwa i obywateli miasta Starogardu Gdańskiego, z Feliksem Szumińskim na czele, dnia 20.05.1947 r. sprowadzono szczątki ks. H. Szumana z Fordonu, by je pochować w Starogardzie. Uroczysty pogrzeb w tymże mieście odbył się 21.05.1947 r. (K. Dąbrowski, Ksiądz prałat Henryk Antoni Szuman. Życie i działalność, „Studia Pelplińskie” 1976 r.).



Lapidarium utworzone na starym cmentarzu dla najstarszych i najwartościowszych nagrobków. Znajdują się tam między innymi nagrobki: ks. Ignacego Krügera, ks. Andrzeja Schoenke, ks. Jana Gramse, ks. Juliusza Schmidta, Jana Sobieskiego – organisty zm. w 1929 r.

Źródła:

Z. Jarkiewicz, *Świt i noc czyli dawny Fordon i jego burmistrz*, Bydgoszcz 1994; H. Wilk, *Cmentarze parafialne Fordonu*, w: Ks. R. Bułiński, *Tobie Panie zaufałem*, Bydgoszcz 1996; P. B. Gąsiorowski, Z. Zyglewski, *Cmentarze fordońskie*, w: *Dzieje Fordonu i okolic*, pod red. Z. Biegańskiego, Bydgoszcz 1997; ADChP, PF, *Bydgoszcz – Fordon...*, *Sprawozdanie wizytacyjne*, 15 – 17.05.1976 r.

Wspomnienie Misji Ewangelizacyjnych

Przygotowując się do wielkiego Jubileuszu 2000-lecia chrześcijaństwa w parafii pw. św. Mikołaja w Fordonie, przeżyliśmy Misje Ewangelizacyjne, które prowadził ksiądz Jacek Wilczyński – salezjanin.

Był to szczególnie czas dla parafian. Wierzący mogli swą wierność umocnić, wątpiący – wiarę na nowo odnaleźć, szukający – miłość Chrystusa spotkać, zagubieni – sens życia w Chrystusie odnaleźć.

Misje Święte rozpoczęły się wprowadzeniem do kościoła symboli Wiary Chrześcijańskiej – Krzyża, Ewangelii i figury Matki Bożej.

Krzyż to symbol całego życia człowieka, to jego zmaganie się z codziennymi obowiązkami, niepowodzeniami, troskami, chorobami i cierpieniem.

Krzyż przypomina nam, że człowiek, idąc Drogą Chrystusa, tak jak On powinien nieść swój Krzyż.

Ewangelia jest orędziem Miłości, dającym wskazówki człowiekowi jak ma żyć, aby był świadkiem Chrystusa. Wszak Pan Jezus jednoznacznie powiedział:

„Po tym poznają inni, żeście moimi uczniami, jeżeli będziecie mieli miłość jedni ku drugim”.



Fot. Jerzy Rusiniak

Wniesiona do kościoła figura Matki Bożej Fatimskiej ukazuje Tę, która dała ludziom Chrystusa. Nie zatrzymała Go dla siebie, ale chciała, byśmy przyjęli Jego i naukę, którą głosił. Wyraźnie sprecyzowała to w Kanie Galilejskiej słowami:

„Czyńcie wszystko, co Syn wam powie”.

Ojciec Święty Jan Paweł II w Fatimie przed obliczem Matki Bożej powtarzał słowa;

„Totus Tuus” – cały Twój.

W jednym z rozważań mówił:

„Oddać i zawierzyć Najświętszej Maryi – znaczy przyjąć Jej pomoc, by oddać nas samych i ludzkość Temu, który jest Święty”.

Życie prawdziwego katolika to niesienie Krzyża, Miłości i Wiary.

W naukach misyjnych uczestniczyło wielu parafian. Każdy mógł znaleźć przesłanie dla siebie, aby móc wiernie wypełniać chrześcijańskie zadania. Szczególną chwilą w czasie Misji było nabożeństwo żałobne. Po Mszy św. wyruszyła z kościoła procesja na parafialny cmentarz. Tam, w blasku świec, zostało odprawione przez misjonarza i księży naszej parafii

nabożeństwo za zmarłych.

Głębokim przeżyciem była Droga krzyżowa ulicami naszej parafii. Za krzyżem, który nieśli ojcowie, matki, młodzież i księża, szło wielu parafian, dając tym samym świadectwo swojej wiary.

Z wielką radością na nauki misyjne przybywali najmłodszy parafianie. Spotkaniom z misjonarzem towarzyszył wielki entuzjazm. Ksiądz Jacek nawiązał z dziećmi doskonały kontakt, maluchy spontanicznie i chętnie brały udział w rozmowach.

Dla małżeństw naszej parafii wspianym umocnieniem było odnowienie przysięgi małżeńskiej.

W ostatnim dniu nauk odbyło się przed kościołem poświęcenie krzyża misyjnego. Krzyż ten ma przypominać nam, byśmy godnie wypełniali nasze posłannictwo.

Misje ewangelizacyjne nie zakończyły się, nadal trwają. Każdy z nas ma obowiązek bycia misjonarzem w swoim środowisku przez godną naśladowania postawę, szczerne wiary i dawanie przykładu życiem zgodnym z zasadami Ewangelii.

M.K.

Dla grzesznika

Kiedy Adwent się rozpocznie
będę czekał
będę patrzył – czy nie przyjdzie
czy nie dotrze
Najłaskawszy z Najłaskaw-
szych

no, a kiedy już wysłucha
moje prośby
moje skargi – spojrzy na mnie
spojrzy z bólem
Najłaskawszy z Najłaskaw-
szych

weźmie moje serce w dłonie
będzie tulił
grzał i gasił
- betlejemskie moje serce,
w którym będzie
Najłaskawszy.

Ks. Krzysztof Maksymowicz

Ślubowałam miłosierdzie

W 1902 roku Matka Maria Karłowska złożyła śluby zakonne. Jej Zgromadzenie uzyskało zatwierdzenie diecezjalne w 1909 roku – celem było poświęcenie się pracy nad osobami zagubionymi moralnie. Nazwano je Zgromadzeniem Sióstr Pasterek od Opatrzności Bożej.

Maria urodziła się 4 września 1865 roku w ziemiańskiej rodzinie z Wielkopolski. Dzieciństwo i młodość spędziła w Poznaniu. Po śmierci rodziców, w 1882 roku, ukończyła w Berlinie kurs kroju i szycia i zaczęła pracować jako instruktorka w pracowni haftu i szycia. Miała wyraźny wpływ na uczennice. Odwiedzała najuboższe dzielnice miasta, gdzie przebywała wśród ubogich, chorych, wielodzietnych rodzin i rozbitych małżeństw. Momentem przełomowym było jej spotkanie z prostytutką, pozostającą pod kontrolą policji. Dziewczyna odsłoniła przed Marią tragizm swojej sytuacji i pragnęła odnowy. Bramy kamienic, oddział chorych wenerycznie, cmentarze, ulice, dom publiczny, więzienie - to teren działania Marii. Bezgranicznie ufała Opatrzności Bożej – **Bóg da wszystko, czego się spodziewamy.**

W 1906 roku Maria objęła przytułek w Wiktorynie koło Lublina. W czasie I wojny światowej uruchomiła opłatkarnię na Winiarach, w Poznaniu. W 1920 roku w szpitalach miejskich Torunia i Łodzi otoczyła opieką oddziały chorób wenerycznych kobiet. Dzięki jej staraniom powstała fabryka biszkoptów i wzorcowe gospodarstwa rolne oraz szkoła gospodarcza w Jabłonowie. W sumie dziewięć ośrodków powstałych dzięki m. Marii przysporzyło dobra kościołowi i młodej ojczyźnie.

W 1928 roku Maria Karłowska została udekorowana przez władze Złotym Krzyżem Zasługi. Zmarła 24 marca 1935 roku w Pniewitem. 6 czerwca 1997 roku Ojciec Święty beatyfikował m. Marię w czasie swojej pielgrzymki w Zakopanem.

W pochmurną sobotę, 13 listopada, grupa należąca do Akcji Katolickiej odwiedziła pałacyk Zgromadzenia Sióstr od Opatrzności Bożej (kiedyś własność Karłowskich). Wcześniej Siostry przyjechały do na-



szej parafii i zabrały odzież dla swoich podopiecznych – dzieci i ich matek. Trzeba było widzieć ten uśmiech i radość. Czy można mieć wypisane na twarzy miłość i miłosierdzie? – Można. Cieszono się z każdego sweterka i każdej koszulki. Członkowie Akcji Katolickiej z całego serca dziękują Parafianom za ich ofiarność, za worki odzieży, przynoszone na apel księdza proboszcza.

W domu Zgromadzenia zamieszkuje obecnie pięć sióstr, dziewięć matek i ośmioro dzieci (bywało i trzydzieścioro). Państwo w tym roku nie dało ani grosza. Na pytanie: czym ogrzewają nie mały w końcu obiekt (aktualnie przebywają w nim trzy kobiety po porodzie z noworodkami przy piersi), padła odpowiedź: czym się da; są to śmieci, trociny, gałęzie, czasami ludzie coś dadzą.

Moi drodzy Czytelnicy; ile trzeba wiary w Opatrzność Bożą, by sprostać temu zadaniu? Wynik natomiast jest fantastyczny. Dawne pensjonariuszki odwiedzają swoje „matki”, wiele z nich założyło rodziny. Niektóre dzieci zostały adoptowane. Niezmierzony jest efekt moralny. Wiele można by mówić o tym Zgromadzeniu. Zapytajcie uczestników III Rajdu Akcji Katolickiej. Człowiek wyjeżdża stamtąd jakiś lepszy. Nasuwa się konkluzja, że miłosierdzia i potrzeby niesienia pomocy nie można mieć w sztydzie, logo, trzeba mieć to głęboko w sercu.

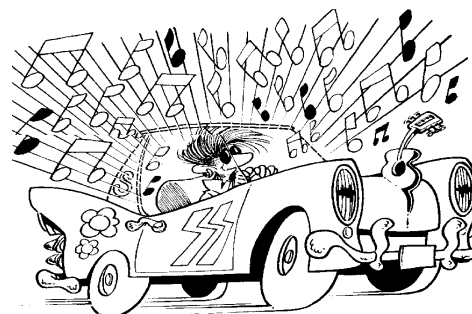
J.I.

III Rajd samochodowy Akcji Katolickiej

13 listopada 1999 r. zakończyli sezon „parafialni rajdowcy”. Od czasu powstania Akcji Katolickiej odbyli pielgrzymki do: Lichenia, Górki Klasztornej, Pelplina i Częstochowy – Wadowic – Kalwarii Zebrzydowskiej, a oprócz tego własnymi samochodami trzykrotnie urządzili skromne rajdiki do kościołów lewobrzeżnej Wisły, Unisławia – Starogardu oraz w sobotę, 13 listopada, do Żołędowa – Jasińca – Serocka. W sumie w tych imprezach wzięło udział około 300 osób. Wszystkie były ciekawe, łącznie z całkowicie deszczową – chełmińską. Ostatnią połączono ze zwiedzaniem Domu Sióstr Pasterek od Opatrzności Bożej w Żołędowie. Zawieziono tam ubranka dla małych dzieci – przekazane przez ofiarnych Parafian oraz słodczyce zakupione za pieniądze zebrane przez członków Akcji Katolickiej.

W tej samej wycieczce uczestnicy odbyli trochę żartobliwy sprawdzian umiejętności w kierowaniu samochodem na szosie – lotnisku pod Koronowem. Najlepszym okazał się i nagrodę musiał sam sobie wręczyć... ksiądz Proboszcz. Drugie miejsce zajął P. Grzebieniak. Aby rozwiać wątpliwości, uprzejmie donoszę, że I nagrodą było szczere i głębokie spojrzenie w oczy, a II – silny uścisk dłoni. Spod Koronowa pątnicy udali się do Nowego Jasińca, gdzie zwiedzili ruiny zamku z XIV wieku, a potem pojechali do Serocka. Tam miejscowy ksiądz Proboszcz oprowadził ich po swoim kościele. Impreza zakończyła się ogniskiem z kiełbaskami, bułkami i herbatą. I to byłoby na tyle w Roku Pańskim 1999.

J.I.



W kilku zdaniach o ubraniach

To już przeszło rok sekcja charytatywna Akcji Katolickiej rozdziela co środę odzież wśród potrzebujących osób. Ale tak naprawdę w dwóch pomieszczeniach na II piętrze domu katechetycznego można otrzymać prawie wszystko – odzież, obuwie, zabawki, sukienki i ubranka do I-szej Komunii św., a nawet podręczniki szkolne i meble.

Osób potrzebujących jest wiele: osoby starsze, którym trudno utrzymać się z niskich rent i emerytur, rodziny wielodzietne, w których ubranka czy buciki często „przechodzą” z jednego dziecka na drugie, a przy tym niszczą się tak szybko. W sumie, w ciągu minionego roku, z pomocy oferowanej przez sekcję charytatywną skorzystało już ponad 300 osób.

Trudno jednak byłoby pomagać, gdyby nie ofiarność innych. To właśnie dzięki tym, którzy przynoszą różne rzeczy, można wspomóc najbardziej potrzebujących. Ofiarodawcom składamy serdeczne Bóg zapłać.

No właśnie, ale czy tak naprawdę korzystają z tej pomocy ci najbardziej potrzebujący? Smutek wywołał fakt, a raz tak się już zdarzyło, że rzeczy zabrane z domu parafialnego znaleziono porzucane nad Wisłą. Nie przydały się? Po co więc było je zabierać, może przydałyby się komuś innemu? A co sądzić

o tych, którzy odzież otrzymaną w środę sprzedają następnego dnia na targowisku? Ocenę pozostawiamy naszym Czytelnikom.

Aby nie kończyć w tak przykrym nastroju, konieczne zaznaczyć trzeba, że wiele osób ze szczerym podziękowaniem i uśmiechem, a nieraz i łzami w oczach wychodzi z pomieszczenia sekcji charytatywnej. „To właśnie dla tych ludzi – mówią panie pracujące przy wydawaniu odzieży – warto poświęcić każde środowe popołudnie”.

Ostatnio Akcja Katolicka przekazała sporą ilość ubranek i bucików dla malutkich dzieci z Domu Opieki Sióstr Pasterek w Żołędowie. Wdzięczność i radość Sióstr była przeogromna. To nas chwyciło za serce, to była nasza satysfakcja i rekompensata za czas i trud.

Pracy jest naprawdę dużo. Ofiarowane rzeczy trzeba posegregować, ułożyć, zadbać o porządek, a także miłą atmosferę. Panie: Arleta, Ewa, Grażyna, Halina, Hanna i Krystyna pracując, nie patrzą na zegarek i nie liczą upływającego czasu. „Zależy nam bowiem na tym – mówią – aby każdy, kto do nas przyjdzie, znalazł tu coś, co mu się naprawdę przyda”

Gawel

Kartka z kalendarza

4 grudnia

Św. Barbara

Dziewica, męczennica (zmarła ok. 305 r.). O jej życiu dowiadujemy się głównie z legend. Jest czczona jako patronka dobrej śmierci, a także patronka górników, mine-rów, artylerzystów i więźniów. Była też św. Barbara patronką polskiego podziemia w czasie drugiej wojny światowej.

Roraty

Cicha noc grudniowa
i ciemno dokoła,
dzieci ze świecami
śpieszą do kościoła.
W kościele jest cisza
światelko wciąż mruga
najświętsza Panienka
czeka na Jezusa.
Chcemy razem Matko,
z Tobą trwać w tej ciszy,
niech naszą modlitwę
Twoje serce słyszy.

Maria Majchrzak

AD VOCEM

Należy domyślać się, że artykuły pisane w „Głosie Świętego Mikołaja” też wzbudzają emocje. Nie są to zapewne uczucia, które dotyczyłyby tak wielkiej liczby czytelników, jak bywa to w przypadku prasy wielkonakładowej, niemniej jednak, ich barwa i intensywność bywają różne – jak ludzie, czemu też nie należy specjalnie się dziwić.

Przed miesiącem informowałem w „Głosie Świętego Mikołaja” o mającym odbyć się w naszym mieście XVIII Tygodniu Kultury Chrześcijańskiej, wówczas po szczegółowy program odsyłałem m.in. do lokalnej prasy, za przykład podałem IKP, z nadzieją, że sięgnie po niego kilkadziesiąt zainteresowanych osób. Z niemałym zdziwieniem skonstatowałem, po uwadze naszego czytelnika, że taka gazeta na naszym rynku nie istnieje (nie użyłem nigdzie w mojej notatce terminu gazeta, ponieważ obawiałem się pejoratywnego zabarwienia brzmienia tego słowa). Tym większe było moje zdziwienie, gdy w Ilustrowanym Kurierze Polskim miałem okazję przeczytać, że wiele tzw. imprez odbywa się pod patronatem IKP (wydanie z dn. 10-11 XI 1999 r., str.: 3, 9 i 16, wydanie z dn. 12-14 XI 1999 r., str.: 3, 12, 13, 18). Z treści zaś niektórych artykułów wynika niezbicie, że IKP i Ilustrowany Kurier Polski to ta sama gaz..., przepraszam, ten sam dziennik.

Czyżby jakaś schizofrenia?

Grzegorz Kołodziej





Był mglisty, bardzo chłodny listopadowy poranek. Piotr, mimo niedzieli, spieszył do pracy. Nie miał na to wielkiej ochoty. Marzył o swojej miękkiej poduszce, do której chętnie przyłożyłby głowę. Cała rodzina jeszcze spała, a on musiał iść na dyżur. Wyszedł trochę wcześniej, gdyż miał zwyczaj wstępować na chwilę do kościoła, żeby pomodlić się przed pracowitym dniem. Ta krótka modlitwa stanowiła tylko namiastkę niedzielnego nabożeństwa, ale był to dla niego jakiś kontakt z Bogiem. Kościół oświetlony reflektorami wylaniał się z mgły i był jedynym oświetlonym budynkiem na Rynku starego Fordonu. Piotr stanął, zadarł głowę i zapatrzył się na wieżę. Nie zauważył, gdy z mgły wyłonił się jakiś człowiek i szarpnął go za rękaw. – Masz ognia, kolego? – odezwał się chrapliwym głosem. – Aha, kłopoty? – pomyślał z niepokojem Piotr. Spojrzał na twarz stojącego obok człowieka. Przyjrzał się uważnie mężczyźnie, którego znał z widzenia. Widywał go czasami na ulicach Fordonu, przeważnie pijanego. – Niestety, przykro mi, nie palę – zgodnie z prawdą odparł Piotr. – Wiesz – odezwał się mężczyzna – zapalić też bym zapalił, ale tak naprawdę chciałem pogadać. Bo widzisz, wczoraj nic nie piłem. Dzisiaj też jeszcze jestem trzeźwy. – Piotr z niepokojem spojrzał na zegarek. Autobus odjeżdża za pięć minut, a facet najwyraźniej dopiero zaczynał rozmowę. – Co, spieszysz się? – Tak. – A dokąd tak rano? –

Do pracy. – Dobra, ja rozumiem stary, ale powiedz, czego tam szukałeś? – pokazał na kościół. – „Orany”, co za sytuacja? Tak wcześnie, a on zadaje mi pytanie – pomyślał Piotr. – Byłem się pomodlić – odpowiedział po prostu. Pijak zarechotał, ale po chwili zamilkł. – Ja też, stary, czasami chodzę do kościoła. Autobus podjeżdżał, więc Piotr ruszył w stronę przystanku, żegnając swojego nowego „kolegę”.



W domu Bracikowskich babcia Aniela już wstała i krzątała się po kuchni. Wyglądając przez okno, pożałowała swojego syna: „taka paskudna pogoda, a ten biedny chłopak już pewnie jedzie autobusem. Tutaj ciepło, kawa już pachnie, a Piotruś musi do pracy jechać” -rozculiła się babcia Aniela i już prawie ocierała łezkę, gdy uświadomiła sobie, że przesadza. „No przecież mój kochany synus nie idzie na wojnę, tylko jak zawsze do pracy. Kawę już wypił. O, nawet kubka do zlewu nie wstawił. Marznąć też nie marznie, bo autobusy są ogrzewane. A że musiał rano wstać? Co z tego? Ja całe życie wstawałam i żyję”.

W pokoju obok Małgosia westchnęła głęboko przez sen. Przewróciła się na drugi bok i narzuciła kołdrę na głowę – przeszkadzało jej stukanie garnków w kuchni. Nagle zadzwonił telefon. Babcia przerażona podreptała do przedpokoju. – Słucham – powiedziała do słuchawki. – Dzień dobry babciu – usłyszała po drugiej stronie głos ukochanego wnuka. – Misiu, co ty tak rano? – Jestem na dworcu w Bydgoszczy. Za godzinę będę w domu. Czekać na mnie, zrobię wam niespodziankę – odłożył słuchawkę, a babcia siedziała i myślała: „czy to nie był sen? Michał nie dzwonił nigdy o tak wczesnej porze. Zapewne będzie to dla wszystkich niespodzianka”.

Lucja





O kres przedświąteczny to dla wszystkich dzieci wspaniały czas: radosne oczekiwanie na Boże Narodzenie, emocje – co przyniesie Mikołaj, cudowna atmosfera na ulicach, pięknie udekorowane sklepy. Cieszymy się, że to już grudzień.



* Na chwilę wróćmy do października. Takie dzielne byłyście, tak licznie uczestnicząc w nabożeństwach różańcowych, tak wspaniale się modliłyście i śpiewałyście – moje Kochane Dzieciaki. Aż 113 z Was uczestniczyło zawsze w różańcowej modlitwie dzieci, a przebojem października tego roku została piosenka „Nie boję się” – cieszę się, że Wam się tak bardzo spodobała.

* Listopad: 22 dnia tego miesiąca przypadało liturgiczne wspomnienie św. Cecylii – patronki śpiewu i muzyki kościelnej. Z tej okazji w parafii św. Jana odbył się Fordoński Przegląd Piosenki Religijnej. Wystąpił nasz chórek, i sądzę, że dziewczęta zostawiły dobre wrażenie, śpiewały z

takim entuzjazmem, no i siłą – 30 gardeł. Przy tej okazji, myślę, należy się tym dziewczętom uznanie – poświęcają swój czas, w ś p i e w a n i e wkładają tyle serca i dziecięcego zapachu. Słowa podziękowania kieruję również pod adresem Rodziców tych dziewczynek – to też ich wielka zasługa. Bóg zapłać!

* Niedziela – 28 listopada – to już Pierwsza Niedziela Adwentu. Rozpoczyna się nowy rok kościelny, i, oczywiście, będziemy się spotykali jak zwykle w poniedziałki, wtorki i środy na Roratach. Cieszyście się? Ja bardzo! Przypomnę Wam, że Roraty to Msza św. ku czci Matki Bożej w Adwencie i od Niej mamy się uczyć, jak przygotować się na przyjście Pana Jezusa.

* 6 grudnia – św. Mikołaja, imieniny naszej parafii, czyli dzień parafialnego odpustu. Myślę, że to powód do dumy, że nasza parafia nosi imię właśnie tego świętego, którego, chyba najbardziej ze wszystkich, kochają dzieci. Gdy już w butach i innych zakamarkach znajdziecie wszystkie wspaniałe prezenty, to zapraszam Was do naszego kościoła razem z Rodzicami na godz. 18.30. Nie będzie w tym dniu (to poniedziałek) Rorat o 17.00, za to po Mszy odpustowej przyjdzie do nas św. Mikołaj, na pewno ze słodkim prezentem.

* Mam nadzieję, że w przygotowaniach Waszych rodzin do tego najwspanialszego wieczoru w ciągu całego roku – Wigilii – weźmiecie także udział i Wy, Kochane Dzieci. Chcę, na tej dziecięcej stronie naszej gazety, zostawić Wam ścią-gawkę, jak przeżyć Wigilię, by była pięknym wspomnieniem. Zaczyna się od znaku krzyża. Potem, przed modlitwą „Ojcze nasz”, można podać intencje – za kogo chcieliby-

śmy się modlić np. za nieobecnych przy wigilijnym stole (ktoś jest w szpitalu, w obowiązkowej pracy, w wojsku), za wszystkich w tym dniu samotnych, smutnych, za dzieci w domach dziecka itp. Następnie ktoś z rodziny, najlepiej tata, odczytuje fragment Pisma św. o Bożym Narodzeniu – można go znaleźć w Ewangelii wg św. Łukasza w rozdziale 2, wiersze od 1 do 20. Podczas śpiewania jednej kolędy, zwykle „Wśród nocnej ciszy”, rozdaje się wszystkim opłatek i potem składamy sobie życzenia. Pamiętajcie, że, oprócz popularnych zwrotów zdrowia, szczęścia i pomyślności, mamy takie piękne chrześcijańskie jak: wielu łask Bożych, błogosławieństwa Bożej Dzieciny, opieki Matki Najświętszej itp. Wreszcie można usiąść do stołu, zastawionego smakowitymi, jak tradycja każe, postnymi potrawami. Uroczystą wigilijną wieczerzę kończy wspólne śpiewanie kolęd (nie słuchanie!) i oczywiście prezenty, które czekają na nas pod choinką.

* Gdyby ktoś chciał opisać Wigilię w swoim rodzinnym domu lub nauczyć nas nieznaną kolędę – czekam! Wydrukujemy!

* Są już propozycje imion dla naszego „ludka”. Do tej pory wpłynęły takie: Miki, Mikołajek, Miluś, Parafioludek – jak Wam się podobają?

PRE... EGZYSTENCJA



„ZANIM UKSZTAŁTOWAŁEM CIĘ, W ŁONIE MATKI, ZNAŁEM CIĘ, NIEM PRZYSZEDŁEŚ NA ŚWIAT, POŚWIĘCIŁEM CIĘ...” Jr 15

Rys. Krystyna Karpińska



MŁODZIEŻ W ŻYCIU PARAFII

Spotykamy się po raz drugi na łamach naszej parafialnej gazety. Ufam, że wielu z Was przeczytało stronę przeznaczoną dla młodzieży naszej wspólnoty parafialnej. Oprócz lektury artykułów zamieszczonych w gazecie zapraszam na *spotkania Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży*. Spotkania odbywają się w każdy piątek o godzinie 19³⁰. Jeśli obawiasz się późnej pory, boisz się sam wracać do domu, koledzy i koleżanki odprowadzą Cię. Warto poznać nowych ludzi i wypełnić wieczór pożytecznym spotkaniem w gronie młodych ludzi, którzy chcą poważniej potraktować sprawy wiary w swoim życiu. Serdecznie zapraszamy!

MŁODZIEŻ W ŻYCIU KOŚCIOŁA

XV Światowy Dzień Młodych. Z przykrością informuję, że koszt wyjazdu do Rzymu uległ zwiększeniu do 1600 nowych złotych. 17 dni to wspaniała okazja, aby spotkać się z Ojcem św. i poznać trochę Włochy. Atrakcją wyjazdu jest także wycieczka na Capri, zwiedzanie San Giovvani Rotondo, gdzie żył bł. o. Pio. Zobaczymy także bazylikę św. Franciszka w Asyżu. Spotkania przygotowujące do wyjazdu odbywają się w każdy pierwszy piątek o 19⁰⁰ w parafii św. Jana ul. Sikorskiego 8.

Kończy się rok kościelny. 28 listopada rozpoczniemy okres Adwentu. Pamiętajcie, że tradycyjne Andrzejki przypadają **30 listopada**, a więc **już w Adwencie!**

MODLITWA

Modlitwa jest to otwarcie się człowieka na Boga. Modlitwa jest tym lepsza, im głębsza jest nasza wiara. Pan Jezus często sam się modlił i podkreślał wielokrotnie, że modlitwa jest każdemu człowiekowi nieodzownie potrzebna. Każda modlitwa powinna być dla człowieka wyszczerzeniem, uspokojeniem przed Bogiem. Może to być nasze otwarcie się na Boga wtedy, gdy przerażeni, zmartwieni, przygnębieni, zatroskani prosimy Go gorąco o spełnienie czegoś, co dla nas jest bardzo ważne, na czym nam bardzo zależy.

Modlitwę możemy podzielić na: uwielbienie, przeproszenie, dziękczynienie i prośby. Modlitwa ma rozmaite formy. Może być prywatna – osobista, publiczna – społeczna, wspólnotowa. Rodzajów modlitwy prywatnej może być wiele. Na przykład słowna: mówiąc ją, posługujemy się formułami od kogoś zapożyczonymi albo stworzonymi przez siebie. Można modlić się tekstami przez kogoś ułożonymi. Powtarzamy je, uznając za swoje. Wśród takich modlitw najdroższą jest „Ojcze nasz”, którą ułożył nam Pan Jezus. Oczywiście, nie jesteśmy w stanie za każdym razem wypowiedzieć ani tej, ani żadnej innej z całym zaangażowaniem. Druga w hierarchii to „Zdrowaś Maryjo”. Tylko na pozór ma inny charakter. W niej oddajemy cześć Matce Bożej, wielbimy Boga, który z miłości ku nam dał swego Syna, aby nas ratował od zła. Obie modlitwy składają się na różaniec, którego treścią jest rozważanie jednej z piętnastu tajemnic życia Jezusa i Maryi.

Rozważanie jest też kolejną formą modlitwy prywatnej. Zaczyna się od powolnego czytania tekstów religijnych. Może to być Pismo św. (przede wszystkim Ewangelie) lub poezja religijna. Następnym krokiem jest czytanie z przestankami. Zatrzymuje nas jakaś prawda, trwamy przy niej chwilę, aby potem iść z tekstem dalej. Przykładem takiej modlitwy jest Droga Krzyżowa.

Kościół wypracował nie tylko rozmaite rodzaje modlitw, ale też rozmaite rodzaje zachowań. Jednym z nich jest klęczenie, innym – złożenie rąk.

Odrębną formą modlitwy jest pieśń lub piosenka religijna. Ciągłe powstają nowe pieśni i piosenki religijne, które pomagają nam bardziej chwalić i oddawać cześć Panu Bogu, Matce Bożej i świętym.

O szczególnej modlitwie, jaką jest Msza św. powiemy innym razem. Na temat modlitwy można mówić bardzo dużo. Niech te podstawowe stwierdzenia pomogą nam we wszelkich trudnościach jakie mamy w czasie odmawiania naszych modlitw. Trudności będą zawsze. Trzeba je pokonywać, a przede wszystkim nigdy nie przestać modlić się!

O SZTORMIE NA MORZU

Podczas połowu na szerokim morzu zaskoczył rybaków gwałtowny sztorm. Ci tak się wystraszyli, że rzucili wiosła, padli na kolana i, wyciągnawszy ręce ku niebu, błagali o ratunek. Ale łódź coraz bardziej oddalała się od brzegu. Wtedy rzekł stary, doświadczony rybak:

– Co? Wyrzuciliście wiosła? Modlić się do Boga i wiosłować ku brzegowi – to jedna całość.

Ks. Waldemar

**„Niebo samo nie spadnie, trzeba je osiągnąć,
I Pan Bóg sam nie zstąpi, potrzeba Go ściągnąć”.**

Adam Mickiewicz

goszcz 11001034-909130-2101-111-0

Internet: <http://www.smikolaj.opoka.org.pl>

E-mail parafii: smikolaj@gniezno.opoka.org.pl

Z życia parafii

I. SPRAWY DUSZPASTERSKIE

1. Spowiedź dla dzieci przed I-szym piątkiem o godz. 15.45: W środę – 1 XII - klasy III, w czwartek – 2 XII – klasy IV i V, w piątek – 3 XII – klasy VI i I gimnazjalne. Msza św. pierwszopiątkowa dla dzieci o godz. 17.00 w piątek.
2. W grudniu przygotowanie młodzieży klas VIII do bierzmowania:
 - w czwartek – 2 XII - prosimy klasy VIII ze szkoły nr 27 do spowiedzi o godz. 16.30 i na Mszę św. z nauką o godz. 17.30,
 - w czwartek – 2 XII - zapraszamy klasy VIII ze szkoły nr 4 do spowiedzi o godz. 18.00 i na Mszę św. z nauką o godz. 18.30,
 - klasy VIII ze szkoły nr 29, 65 i pozostałych szkół prosimy w piątek – 3 XII - do spowiedzi o godz. 17.45 i na Mszę św. z nauką o godz. 18.30.
3. W I-szą sobotę miesiąca po Mszy św. porannej odwiedzamy chorych.
4. W I-szą sobotę miesiąca o godz. 18.00 różaniec za zmarłych wymienianych w „Zdrowaśkach” rocznych a o godz. 18.30 Msza św. także w intencji tych zmarłych.
6. W niedzielę – 5 XII – o godz. 11.00 poświęcenie medalików dzieci mających przystąpić w przyszłym roku do I-szej Komunii św.
7. W poniedziałek 6 XII odpust parafialny. Sumę odpustową o godz. 18.30 odprawi Ks. Prałat Zygmunt Trybowski, proboszcz parafii Królowej Męczenników. Słowo Boże wygłosi Ks. Przemysław Książek, proboszcz parafii św. Jana Apostoła.
8. W środę 8 XII święto Niepokalanego Poczęcia NMP Msze św. o godz. 7.30, 9.30, 17.00 i 18.30.
9. Chrzest św. w sobotę 4 XII i 18 XII o godz. 17.00. Pouczenie dla rodziców i chrzestnych w piątek przed chrztem po Mszy św. wieczornej.
10. W czwartek – 16 XII o godz. 18.30 Msza święta i Apel Jasnogórski w intencji Ojczyzny i Ojca św. Po Mszy św. spotkanie Akcji Katolickiej w domu katechetycznym. Zapraszamy także pozostałych parafian.
11. Opłatek:
 - w piątek – 17 XII po Mszy św. wieczornej dla Rady Duszpasterskiej,
 - w sobotę – 18 XII – dla członków Żywego Różańca i dla chorych Msza św. o godz. 9.30 i po Mszy św. opłatek w domu katechetycznym,
 - w sobotę – 18 XII o godz. 11.00 dla chóru,
 - w niedzielę – 19 XII o godz. 16.00 dla ministrantów i ich rodziców,
12. Spowiedź przed świętami Bożego Narodzenia we

wtorek 21 XII od godz. 7.00 do 8.30 i od godz. 16.00 do 18.30. Będą zaproszeni księża z sąsiednich parafii.

13. Chorych przed świętami odwiedzimy w czwartek 23 XII po porannej Mszy św.

II. SPRAWY MATERIALNE

1. Zakończone zostały prace przy górnej części ołtarza głównego.
2. Elektrycy wymienili całą instalację w prezbiterium. Czekamy na zamówione w firmie Philips świetlówki i halogeny.
3. Zostało wymalowane prezbiterium.
4. Ks. Proboszcz składa serdeczne „Bóg zapłać” za ofiary na złocenie ołtarza, złożone do puszek w drugą niedzielę września (1564 zł.) oraz bardzo serdecznie dziękuje kolejnym trzynastu ofiarodawcom, którzy w listopadzie złożyli ofiarę w wysokości 1630 zł.

Zostali ochrzczeni

Krzysztof Jan Szóstak, ur. 01.09.99
 Marta Błońska, ur. 04.08.99
 Natalia Paszkiet, ur. 14.09.99
 Marta Tomaszewska, ur. 31.08.99
 Arkadiusz Kujawski, ur. 01.08.99
 Piotr Przyborowski, ur. 16.10.99
 Elizabeth Barbara Rzepka, ur. 07.06.99
 Sebastian Wiesław Borkowski, ur. 12.09.99

Zawarli sakramentalny związek małżeński

Damian Głogowski i Marlena Kortas
 Maciej Hałas i Sylwia Matuszewska

Odeszli do wieczności

Agnieszka Trojanowska, lat 88 z ul. Topazowej 5
 Andrzej Kalemba, lat 44 z ul. Osiedlowej 18/14

ANKIETA

Z przykrością informujemy, że osoba, która podjęła się opracowania naszej ankiety, wycofała się z obietnicy. Poniżej drukujemy nazwiska tych, którzy otrzymają upominki od księdza Proboszcza. Po odbiór prosimy zgłosić się w biurze parafialnym w godzinach urzędowania. Gratulujemy.

1. Janina Ceglarska, Cechowa 4.
2. Waclaw Pieczka, Ametystowa 2/2.
3. Maciej Rakowski, Osiedlowa 4/72.
4. Magdalena Leppert, Wojciechowskiego 12/68.
5. Rafał Grzebieniak, Produkcyjna 2c.
6. Piotr Jezierski, Altanowa 9.
7. Krzysztof Prosek, Piłsudskiego 4/10.
8. Ewa i Maria Paczlikowskie, Pielęgniarska 29/45.
9. Danuta Kamińska, Fordońska 414/11.
10. Barbara Grosik, Wolna 5/5.

INFORMACJE PARAFIALNE

**PARAFIA RZYMSKOKATOLICKA
pw. ŚWIĘTEGO MIKOŁAJA
w BYDGOSZCZY**

Proboszcz: Ks. Roman Buliński – tel.: 347-15-55

Wikariusze:

Ks. Jarosław Kulpiński – tel.: 347-15-26

Ks. Waldemar Krawczak – tel. 347-15-51

MSZE ŚWIĘTE

W niedziele i święta o g. 6.30, 8.00, 9.30 – dla młodzieży, 11.00 – dla dzieci, 12.15 i 18.30. (Msza św. o g. 12.15 wypada w lipcu i sierpniu).

W święta tzw. zniesione o g. 7.30, 9.30, 17.00 – dla dzieci i 18.30.

W dni powszednie o g. 7.30 i 18.30. W czasie kolęd Msze św. wieczorne tylko w środy, soboty i niedziele.

W pierwszy piątek Msza św. dla dzieci o godz. 17.00, dla młodzieży i Oazy Rodzin o godz. 19.30.

SPOWIEDŹ ŚWIĘTA

W dni powszednie, niedziele i święta **20 minut przed każdą Mszą św.**

Przed pierwszym piątkiem miesiąca spowiedź dla dzieci od g. 15.45 – w środę dla klas III, w czwartek dla klas IV i V, w piątek dla klas VI i I gimnazjalnych.

CHRZTY

Sakrament Chrztu św. udzielany jest w każdą **I i III sobotę** miesiąca na popołudniowej Mszy św. (godzina podawana jest w ogłoszeniach parafialnych - zależy od słubów).

SAKRAMENT MAŁŻEŃSTWA

Narzeczeni zgłaszają się w kancelarii parafialnej na **trzy miesiące przed terminem ślubu**. Powinni okazać:

- świadectwo chrztu (świeżej daty) i bierzmowania,
- ostatnie świadectwo religii,
- świadectwo ukończenia kursu przedmałżeńskiego,
- w wypadku ślubu konkordatowego „Zaświadczenie stwierdzające brak okoliczności wyłączających zawarcie małżeństwa”. Zaświadczenie to młodzi załatwiają w Urzędzie Stanu Cywilnego.

SAKRAMENT NAMASZCZENIA CHORYCH

Chorych odwiedzamy w **pierwsze soboty** miesiąca. Sakramentu Chorych udziela się żywym a nie zmarłym. Dlatego należy zadbać, aby chory przyjął sakrament przed udaniem się do szpitala lub w czasie pobytu w szpitalu. Chorych z posługą prosimy zgłaszać wcześniej. W nagłych wypadkach – w każdej chwili.

BIURO PARAFIALNE

W poniedziałek od g. 8.30 – 9.30 dyżuruje Ks. Jarek. **We wtorek** od g. 8.30 – 9.30 dyżuruje Ks. Waldek. **W środę, piątek i sobotę** od g. 16.30 – 17.30 dyżuruje Ks. Proboszcz.

W czasie kolęd biuro czynne po południ tylko w środy. **Biuro nieczynne** w niedziele, soboty i święta. **W I-sze środy, czwartki i piątki**, z powodu spowiedzi dzieci, biuro czynne po zakończeniu spowiedzi – około g. 17.00.

POGRZEBY

Pierwszą czynnością związaną z pogrzebem jest zgłoszenie na plebanii (o każdej porze dnia) i **ustalenie dnia i godziny pogrzebu**. Sami nie ustalamy godziny, gdyż w oznaczonym czasie księży mogą mieć lekcje religii.

Mamy swój cmentarz i nie musimy chować zmarłych na obcych cmentarzach. Wszystkie **sprawy cmentarne** (wykopanie grobu, transport, ewentualny zakup trumny, ludzi do niesienia...) **załatwiamy u Pana Romualda Miklera ul. Siemaszkowej 5** (idąc od kościoła ul. Cechową przed blokami w prawo). Tel. p. R. Miklera – 344-75-62.

Na pogrzebie katolickim **cała rodzina przystępuje do spowiedzi** podczas Mszy św. pogrzebowej.

NABOŻEŃSTWA OKOLICZNOŚCIOWE

Nabożeństwa dla dzieci (majowe, różaniec, roraty) w poniedziałki, wtorki i środy o g. 17.00. Droga Krzyżowa w piątki Wielkiego Postu o g. 17.00.

Nowenna do MB N. Pomocy w środy o g. 18.00.

Majowe nabożeństwo oraz **Różaniec** (październik) dla dorosłych codziennie o g. 18.00.

Nabożeństwo Fatimskie od maja do października każdego 13-tego dnia miesiąca o g. 20.00. Przynosimy świece.

Apel Jasnogórski w intencji Ojczyzny i Ojca św. każdego 16-tego dnia miesiąca po Mszy św. o g. 18.30.

Wystawienie N. Sakramentu i **modlitwy Żywego Różańca** kobiet i mężczyzn w pierwszą niedzielę miesiąca w kaplicy po Mszy św. o g. 8.00.

POZOSTAŁE INFORMACJE

Każdego 16-tego dnia miesiąca po Apelu Jasnogórskim (około g. 19.15) **spotkanie członków i sympatyków Akcji Katolickiej** w domu katechetycznym – II piętro.

Biblioteka parafialna czynna w niedziele od g. 10.30 do 12.00. Nieczynna w czasie wakacji i ferii.

Zbiórka i wydawanie odzieży w domu katechetycznym w środy od g. 17.00 do 19.00.

Dokończenie na str. 9

Dokończenie ze str. 10

Adres parafii: 85-790 Bydgoszcz ul. Wyzwolenia 2.

Konto parafii: Bank Polska Kasa Opieki S.A. II O. Byd-



**GŁOS
ŚWIĘTEGO
MIKOŁAJA**

Redaguje zespół: Dorota Gabrowska, Arleta Jagodzińska, Krystyna Karpińska, Małgorzata Kaźmierczak, Grzegorz Kołodziej, Hanna Luczak, Jerzy Rusiniak, Krzysztof Wojczak, Zbigniew Żurowski.
Asystent kościelny: ks. Roman Buliński. E-mail parafii: smikolaj@gniezno.opoka.org.pl
Adres redakcji: ul. Wyzwolenia 2, 85-790 Bydgoszcz. tel. 347-15-55; e-mail: glosmiko@gniezno.opoka.org.pl
Wydawca: Parafia Rzymskokatolicka pw. Świętego Mikołaja w Bydgoszczy. Numer zamknięto 26.11.1999 r.